

ZAGADNIENIE PRAWNE

W sprawie o zapłatę na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 10 lipca 2015 r.

Czy w świetle art. 647[1] § 6 kc zawarte w umowie łączącej podwykonawcę z generalnym wykonawcą robót budowlanych zastrzeżenie, że w przypadku niezapłacenia wynagrodzenia przez generalnego wykonawcę inwestor zapłaci podwykonawcy wynagrodzenie ograniczone do kwoty wynikającej z cen jednostkowych przewidzianych w kosztorysie ofertowym generalnego wykonawcy skutecznie limituje odpowiedzialność solidarną inwestora względem podwykonawcy robót wynikającą z art. 647[1] § 5 kc?

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego inwestora na rzecz każdego z powodów wynagrodzenie za roboty budowlane wykonane przez nich jako podwykonawców przyjmując jako podstawę prawną rozstrzygnięcia przepis art. 647¹ § 5 kc przewidujący solidarną odpowiedzialność inwestora i generalnego wykonawcy za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawców. Z dokonanych w sprawie ustaleń wynikało, że pozwany wyraził dorozumianą czynną zgodę na zawarcie przez generalnego wykonawcę umowy podwykonawczej z powodami. Za roboty zlecone podwykonawcom pozwany inwestor zapłacił generalnemu wykonawcy, który jednak nie wywiązał się z własnego zobowiązania względem powodów. Wystąpili oni przeciwko pozwanemu z roszczeniem opartym na przepisie art. 647¹ § 5 kc przewidującym solidarną odpowiedzialność inwestora o charakterze gwarancyjnym .

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zarzucił, że zapłacił już powodom kwotę 780.871,31zł stanowiącą należność ustaloną z uwzględnieniem cen

jednostkowych przyjętych w umowie zawartej pomiędzy nim , a generalnym wykonawcą i w ten sposób wykonał swoje zobowiązanie gwarancyjne w sytuacji, gdy jego odpowiedzialność została ograniczona na mocy § 6 ust 12 umowy podwykonawczej przewidującego, że w przypadku niezapłacenia podwykonawcom przez generalnego wykonawcę wynagrodzenia za wykonane roboty inwestor zapłaci im wynagrodzenie w wysokości nie wyższej niż kwota ustalona według cen jednostkowych zawartych w kosztorysie ofertowym generalnego wykonawcy, a więc do wysokości wynikającej z umowy głównej. Zamieszczenie takiego zastrzeżenia inwestor i wykonawca przewidzieli w umowie głównej w subklauzuli 4.4. w zapisie oznaczanym jako b) (k. 17/2). Generalny wykonawca przed zaakceptowaniem podwykonawców przez pozwanego przedłożył mu niekompletny, bo niezawierający określenia wynagrodzenia ani stawek jednostkowych za poszczególne roboty, projekt umowy podwykonawczej powołując się na tajemnice handlową. Inwestor uznał, że jego interes dostatecznie zabezpiecza określenie w umowie podwykonawczej pułapu wynagrodzenia podwykonawców jako nie wyższego niż wynikające z umowy głównej. O cenach jednostkowych ustalonych w umowie podwykonawczej pozwany inwestor dowiedział się dopiero wówczas, gdy podwykonawcy zgłosili swoje roszczenia wobec niego.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 17 lutego 2016r. sygn. III CZP 108/15 skuteczność wyrażonej w sposób dorozumiany (art. 60 kc) zgody inwestora na zawarcie przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą jest uzależniona od zapewnienia mu możliwości zapoznania się z postanowieniami tej umowy, które wyznaczają zakres jego odpowiedzialności przewidzianej w art. 647¹ § 5 kc. Jednak w uwarunkowaniach niniejszej sprawy inwestor uznał co do zasady swoją odpowiedzialność solidarną wobec podwykonawców czemu dał wyraz zaspokajając częściowo ich żądanie zapłaty .

W toku postępowania pierwszoinstancyjnego pozwany nie kwestionował ostatecznie ilości i jakości robót wykonanych przez powodów. Zakres tych robót obejmował wykonanie wyłącznie robót budowlanych związanych z przebudową sieci niskiego i średniego napięcia, podczas, gdy kwota 8.288.495,21zł wynikająca z oferty generalnego wykonawcy stanowiła wynagrodzenie za wykonanie wszystkich prac elektrycznych obejmujących także przebudowę sieci wysokiego napięcia, której nie zlecono powodom. Stąd też po wykonaniu prac podwykonawcy wystawili faktury na

łącną kwotę 1.165.366,64zł, a inwestor wypłacił na ich rzecz wynagrodzenie w wysokości 780.871,31zł.

U podstaw rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego znalazło się zapatrywanie, że zakres odpowiedzialności inwestora opartej na regulacji z art. 647¹ § 5 kc jest wyznaczany przez rozmiar zobowiązania wykonawcy, gdyż przepis ten nie ogranicza tej odpowiedzialności do wysokości zobowiązania inwestora wobec wykonawcy za tę część robót, która została zlecona podwykonawcy. Sąd ten przyjmował, że istotą odpowiedzialności gwarancyjnej jest to, że obejmuje ona dług innej osoby i ten dług determinuje zakres odpowiedzialności gwaranta, a zatem w przypadku niezapłacenia wynagrodzenia zatwierdzonemu podwykonawcy za wykonane roboty, inwestor ma obowiązek zapłacić kwotę wynagrodzenia wynikającą z umowy podwykonawczej. W ocenie tego Sądu słuszny był zarzut powodów wskazujący na niezgodność powołanej w umowie głównej, a następnie w § 6 ust 12 umowy podwykonawczej klauzuli ograniczającej odpowiedzialność inwestora, gdyż klauzula taka jest sprzeczna z treścią bezwzględnie obowiązującej regulacji (art. 647¹ § 6 kc), a tym samym nieważna stosownie do dyspozycji art. 58 § 1 kc.

W piśmiennictwie i orzecznictwie sądów powszechnych nie są jednak odosobnione odmienne zapatrywania w kwestii dopuszczalności ograniczenia solidarnej odpowiedzialności inwestora względem podwykonawców do wysokości wynagrodzenia wynikającego z umowy łączącej inwestora z wykonawcą robót budowlanych. I tak. M. Jamka i K. Orzechowski w artykule „Zgoda inwestora na umowę generalnego wykonawcy z podwykonawcą” (Monitor Prawniczy nr 17 z 2009r.) wyrazili pogląd, że zakres odpowiedzialności inwestora wobec podwykonawcy jest ograniczony zakresem odpowiedzialności wobec wykonawcy argumentując, że umowa wykonawcy z podwykonawcą służy jedynie wykonaniu umowy inwestora z wykonawcą.

Z kolei w motywach dołączonego przez pozwanego wyroku z dnia 13 stycznia 2016r. sygn. akt VI ACa 1883/14 Sąd Apelacyjny w Warszawie przyjął, że odpowiedzialność inwestora została skutecznie ograniczona postanowieniem umowy podwykonawczej przewidującym, że w przypadku niezapłacenia przez zamawiającego i generalnego wykonawcę wynagrodzenia dostawcy za wykonane przez dostawcę roboty, inwestor zapłaci dostawcy żadaną kwotę wynagrodzenia, jednakże nie wyższą niż kwota wynikająca z obmiaru robót wykonanych przez dostawcę, zatwierdzonego przez inżyniera kontraktu, przy cenach jednostkowych zawartych w kosztorysie ofertowym

generalnego wykonawcy stanowiącym część oferty (k. 1272 – 1282). Na rzecz zaaprobowania takiego stanowiska przemawiają względy pewności obrotu prawnego, gdy zważy się, że treść klauzuli ograniczającej finansowy zakres odpowiedzialności solidarnej inwestora wobec podwykonawców była znana wszystkim trzem uczestnikom procesu inwestycyjnego, którzy włączyli ją do regulacji umownych, tj. zarówno do umowy głównej jak i do umowy podwykonawczej, a zgoda inwestora na zawarcie tej ostatniej umowy została wyrażona właśnie z uwagi na treść tej klauzuli, która zabezpieczałaby jego interesy w przypadku, gdyby w umowie podwykonawczej przyjęto ceny wyższe niż wynikające z umowy głównej. Klauzula taka nie wyłącza odpowiedzialności solidarnej inwestora, a jedynie limituje jej zakres do wysokości ustalonej przez strony. Odmienne wykładnia przepisów regulujących tę odpowiedzialność prowadziłaby też do wskazywanej przez pozwanego kolizji z przepisami ustawy z dnia 29 stycznia 2004r. Prawo zamówień publicznych, gdyż mimo wybrania w postępowaniu przetargowym oferty generalnego wykonawcy jako najkorzystniejszej według zasadniczego kryterium ceny możliwe byłoby obchodzenie przepisów tej ustawy przez zawieranie przez generalnego wykonawcę z podwykonawcami umów, w których wynagrodzenie podwykonawcy przekraczałoby wynagrodzenie należne generalnemu wykonawcy od inwestora.

Należy także zauważyć, że uwarunkowaniach rozpatrywanej sprawy inwestor wyrażając w sposób czynny dorozumiany zgodę na zawarcie umowy przez wykonawcę z podwykonawcami dysponował projektem umowy podwykonawczej, który był wprawdzie niekompletny, bo nie zawierał bezpośredniego określenia cen ani zasad ich obliczenia, jednak nie można też przyjmować, że nie zawierał istotnych z punktu widzenia inwestora postanowień decydujących o wysokości wynagrodzenia, skoro funkcję takich postanowień spełniała klauzula limitująca wysokość wynagrodzenia objętego solidarną odpowiedzialnością inwestora. W tym kontekście można wskazać na zawarte w motywach wyroku Sądu Najwyższego z 6 października 2010r. sygn. II CSK 210/10 (OSNC 2011/5/59) zapatrywanie, że warunkiem skuteczności dorozumianego czynnego wyrażenia zgody przez inwestora jest możliwość zapoznania się inwestora przynajmniej z tymi postanowieniami umowy wykonawcy z podwykonawcą, które określają zakres odpowiedzialności za wypłatę wynagrodzenia podwykonawcy.

Z drugiej jednak strony w orzecznictwie podkreśla się, że cel uregulowań zawartych w art. 647¹ kc, to jest niezbędność wprowadzenia solidarnej

odpowiedzialność inwestora wobec podwykonawców z uwagi na wadliwą praktykę obrotu gospodarczego, uzasadnia dokonywanie wykładni tych uregulowań w duchu życzliwej interpretacji dla podwykonawców, jako podmiotów o słabszej pozycji, aczkolwiek taki kierunek wykładni nie może też pozbawić ochrony inwestora (wyrok Sądu Najwyższego z 24 stycznia 2014r. sygn. I CSK 124/13, LEX nr 1428996).

Odpowiedzialność inwestora wobec podwykonawców wynika z ustawy, ma charakter gwarancyjny i jej ramy zasadniczo określa nie zakres odpowiedzialności inwestora wobec wykonawcy, a umowa wykonawcy z podwykonawcą. W sytuacji kiedy w tej ostatniej umowie zawarto postanowienie ograniczające zakres odpowiedzialności inwestora wobec podwykonawców pozostaje kwestia, czy zastrzeżenie takie jest skuteczne.

W przypadku uznania, że zawarte w umowie podwykonawczej zastrzeżenie jest dotknięte nieważnością z uwagi na brzmienie art. 647¹ § 6 kc pozwany inwestor ponosiłby solidarną odpowiedzialność gwarancyjną wobec powodów jako podwykonawców w zakresie kwoty wyliczonej w oparciu o ceny wynikające z umowy podwykonawczej. Natomiast w razie przyjęcia, że strony umowy podwykonawczej były władne ograniczyć skutecznie zakres tej odpowiedzialności do wynagrodzenia w wysokości ustalonej w oparciu o postanowienia umowy łączącej inwestora z wykonawcą, dalej idące roszczenia podwykonawców względem inwestora nie znajdowałyby uzasadnienia.

Z tych względów rozstrzygnięcie powyższego zagadnienia jest niezbędne do rozpoznania środka odwoławczego, co uzasadniało przedstawienie tego zagadnienia Sądowi Najwyższemu stosownie do treści art. 390 § 1 kpc.